# **Jak rozmawiać z dzieckiem o niepełnosprawności?**

**Dzieci wykazują zainteresowanie widząc osobę z niepełnosprawnością. Przyglądają się, zadają pytania, pragną wyjaśnień. Ta naturalna ciekawość i zainteresowanie różnorodnością jest doskonałym powodem, aby rozmowy na temat szacunku do drugiego człowieka rozpocząć już w wieku przedszkolnym.**

**Od czego zacząć rozmowę?**

Należy zadbać o to, aby rozmowa o niepełnosprawności nie przebiegała   
w nerwowej atmosferze. Pamiętajmy, że to my dorośli utożsamiamy niepełnosprawność z chorobą, nieszczęściem i cierpieniem, a dzieci nie są obciążone tymi negatywnymi emocjami. W czasie rozmowy skupmy się   
na faktach i przekazujmy informacje sprzyjające integracji.

Warto wytłumaczyć dziecku znaczenie słowa niepełnosprawność. Powiedzmy przedszkolakom, że czasami zdarza się tak, że ciało nie chce słuchać poleceń, które wydaje mózg. A to skutkuje tym, że ktoś może nie móc ruszać ręką lub nogą, może nie widzieć lub nie mówić. Wielu rodziców na pytanie dziecka dotyczące spotkanej osoby z dysfunkcją odpowiada na przykład „pani jest chora”, a to rodzi skojarzenie: „chora, więc lepiej się nie zbliżać”, a to nie sprzyja integracji. A przecież nawet jeżeli ktoś porusza się inaczej, niż na własnych nogach lub wykonuje pewne czynności przy pomocy specjalnych urządzeń (takich jak aparat słuchowy, proteza itp.), to wciąż jest pełnowartościowym człowiekiem.

**Proponowane zabawy to m.in.:**

* gra memory przedstawiająca aktywnych i wesołych bohaterów   
  z niepełnosprawnością,
* kalambury, które uświadamiają, że możliwa jest komunikacja bez użycia mowy,
* odgadywanie nazwy przedmiotów z zamkniętymi oczami („widzieć” można nie tylko oczami),
* poznawanie alfabetu Braille’a i szukanie napisów w tym języku np. na opakowaniach po lekach,
* skakanie na jednej nodze,
* rysowanie z utrudnieniem w rękawicy kucharskiej.

Z badań wynika, że dzieci pytają o kwestię niepełnosprawności   
w momencie pierwszego spotkania z osobą z dysfunkcją. Pamiętajmy, żeby nie starać się uciszać dziecka ani nie odwracać jego uwagi, tylko zareagować spokojnie. W spontanicznej sytuacji skupmy się na przekazaniu dziecku najważniejszych informacji. Powiedzmy, że pani porusza się na wózku i robi zakupy tak jak my. Ktoś przemieszcza się na nogach, a ktoś na wózku. Podkreślmy pozytywy, mówiąc „popatrz jak pani świetnie sobie radzi na swoim wózku”.

**Kiedy i gdzie najlepiej rozmawiać z dzieckiem na temat tolerancji?**

Najlepiej działać naturalnie, kiedy pojawi się konkretna sytuacja, bez zbędnego stresu i na pewno nie w napiętej atmosferze. Pretekstem do rozmowy może być np. spotkanie osoby niepełnosprawnej w czasie spaceru, w sklepie   
i w innych codziennych okolicznościach. Okazją może stać się także lektura książki czy program telewizyjny.

**Jak rozmawiać z dzieckiem?**

* Dopasuj język do wieku dziecka, zadbaj o to, by był dla malucha zrozumiały.
* Formułuj jasne i konkretne komunikaty, pozbawione negatywnych lub skrajnych emocji.
* Zawsze mów prawdę i uczciwie odpowiadaj na pytania dziecka.
* Dostarczaj mu informacji o przyczynach i skutkach danego zagadnienia bez koloryzowania i przeinaczania faktów.
* Tłumacz w prostych słowach, co osoba z niepełnosprawnością może robić inaczej, np. osoba na wózku jeździ windą, a nie chodzi po schodach.
* Podkreślaj, że osoby z niepełnosprawnością mogą inaczej wykonywać pewne czynności, ale to tacy sami ludzie jak reszta społeczeństwa.
* Naucz dziecko, jak może pomóc w konkretnej sytuacji.
* Wykorzystaj wyobraźnię dziecka – poproś malucha, żeby choć na chwilę zamknął oczy lub zatkał uszy. To pozwoli mu lepiej zrozumieć, jak odczuwają świat osoby z niepełnosprawnością.

Zdarza się, że rodzice czują się skrępowani, kiedy dziecko dopytuje, dlaczego ktoś wygląda inaczej albo dlaczego jeździ na wózku. Odciągają uwagę malucha, każą mu mówić cicho lub przestać zadawać pytania. W ten sposób sami prowokują sytuację pełną napięcia, w której dziecko zaczyna coraz głośniej domagać się wyjaśnień i nie rozumie, czemu nie może ich uzyskać. Napotkana osoba widzi, że staje się obiektem zainteresowania, a całe zdarzenie przestaje być komfortowe dla wszystkich uczestników.

Dzieci obserwują nas cały czas, bądźmy dla nich wzorem. Nie pokazujmy im negatywnych emocji, nie unikajmy kontaktu wzrokowego z osobami   
z niepełnosprawnością w sytuacjach, kiedy kilka prostych zdań może wyjaśnić malcowi całą sytuację. Zachowujmy się naturalnie, a wtedy tak będą zachowywać się też nasze dzieci.

Magdalena Dziobak

na podstawie materiałów edukacyjnych

Fundacji VERBA